

Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV Nr 44 (831)

KIELCE

ŚRODA, 20 LUTEGO 1952 R.

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA:
STOI NA STRAŻY ZDOBYCZY POLSKIEGO LUDU-PRACUJĄCEGO MIAST I WSI, ZABEZPIECZA JEGO WŁADZĘ I WOLNOŚĆ PRZED SIŁAMI WROGIMI LUDOWI,

ZAPEWNIĄ ROZWÓJ I NIEUSTANNY WZROST SIŁ WYTWÓRCZYCH KRAJU PRZEZ JEGO UPRAWNIENIE, PRZEZ LIKWIDACJĘ ZACOFANIA GOSPODARCZEGO, TECHNICZNEGO I KULTURALNEGO,

ORGANIZUJE GOSPODARKE PLANOWĄ, OPIERAJĄC SIĘ NA PRZEDSIĘBIORSTWACH, STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ SPOŁECZNA,

OGRA NICZA, WYPIERA I LIKWIDUJE KLASY SPOŁECZNE, ŻYJĄCE Z WYZYSKU ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW, ZABEZPIECZA STAŁY WZROST DOBROBYTU, ZDROWOTNOŚCI I POZIOMU KULTURALNEGO MASY LUDOWYCH,

ZAPEWNIĄ WSZECHSTRONNY ROZWÓJ KULTURY NARODOWEJ.

(z projektu Konstytucji)

Ustawa o obowiązkowej dostawie żywcia zapewni nam wielkie korzyści - mówią pracujący chłopci Kielecczyny

Uchwalona przez Sejm ustawa, dotycząca nowego systemu kontraktacji i obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych znana jest już wszystkim chłopcom naszego województwa. Zapoznając się z ustawą wielu chłopów wyrażało uznanie dla jej treści i podkreślało jej znaczenie.

W gromadzie Szczelce, gm. Sadowie, pow. Opatów, małorolny chłop Stanisław Łoda oświadczył:

— Nowa ustawa jest potwierdzeniem tego, co czytamy w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który mówi, że gospodarstwa chłopów małe i średniorolne otaczane są opieką ze strony państwa i państwo

pomaga nam, abyśmy gospodarowali coraz lepiej. Dlatego też normy, jakie nas obowiązują nie tylko, że wykonamy, ale i przekroczymy.

Zdzisław Stawiński, grom. Wymysłów, gm. Kunów, stwierdza:

— Dotychczas to było tak, że wielu z nas starało się o to, aby hodować i sprzedawać

państwu tuczniaki, ale byli również tacy, jak np. w naszej gromadzie bogaczka Duda, która w ub. roku 2 wyhodowane tuczniaki sprzedała spekulantom. A przecież korzystała z pomocy państwa.

Do należytego zrozumienia przez chłopów zasad ustawy, włączają się ZMP-owcy. W gromadzie Jurkowie, gm. Opatów ZMP-owcy Bogdan Banach, Jan Zardecki i Czesław Adamski, chodzą do domów tych chłopów, którzy nie mogli przyjść na zebranie i zapoznawali ich z treścią ustawy, dokładnie wyjaśniając każde jej zdanie. W grom. Wymysłów, ZMP-owcy na czele z tow. Zofią Matysiak, wykonali gazetkę ścienną, w której obrazowo pokazali, co daje chłopom małe i średniorolnym nowa ustawa.

Chłopi gminy Słupia Nowa z entuzjazmem przyjęli ustawę o obowiązkowych dostawach żywcia oraz o nowych warunkach kontraktowania trzody chlewnej. Pragnąc skorzystać z tych wszystkich dobrodziejstw, jakie przysługują obecnie każdemu hodowcy — rolnicy tej gminy powitali nową ustawę podjęciem wielu wspaniałych zobowiązań. Tak na przykład m. in. wszyscy chłopci gromady Hutka, której obowiązek dostawy żywcia na rok 1952 przewiduje 1862 kg, podpisali wspólnie, gromadzką zobowiązanie na łączną dostawę co najmniej 2375 kg.

Padło także szereg zobowiązań indywidualnych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje zobowiązanie 4-hektarowego Stanisława Ożarowskiego z gromady Baszowice, który postanowił prawie 6-krotnie przekroczyć swój obowiązek dostawy żywcia (średniorolny Józef Przemyski, sprzeda państwu przynajmniej 600 kg żywcia, zamiast 80).

ROŚNIE ILOŚĆ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH W POLSCE

Dotychczasowy szybki rozwój gospodarczy i organizacyjny olbrzymiej większości naszych młodych spółdzielni produkcyjnych oraz wysokie dochody, jakimi dzieli się członkowie spółdzielni, znalazły duży odzwierciedlenie w uznaniu u chłopów gospodarujących indywidualnie i przez konalę wielu z nich, że tylko w spółdzielni produkcyjnej chłopci mogą szybko i stale podnosić swój dobrobyt i kulturę. Toteż w licznych wsiach chłopcy rozważają możliwość założenia nowych spółdzielni. W tym celu powołują oni komitety założycielskie, w skład których wchodzi najbardziej aktywni i uświadomieni chłopcy małe i średniorolni, stawiający sobie za zadanie utworzenie we wsiach gospodarstw zespołowych.

mał stali rozwój pobliskich spółdzielni produkcyjnych w Jaglaku i w Starej Różance.

W woj. krakowskim dużą aktywność wykazuje komitet założycielski w Lipnicy Dolnej w pow. bocheńskim. Spośród 16 jego członków wyróżnia się małorolny Władysław Zięba oraz średniorolni: Józef Płaza i Szymon Obal.

W niektórych gromadach prace nad założeniem spółdzielni są daleko posunięte, a są również takie wsie, gdzie spółdzielnie zostały już zorganizowane.

W woj. gdańskim obok 9 gromad, gdzie grupy chłopów przygotowują się do założenia spółdzielni, w 3 gromadach — w Ogródnikach pow. elbląskie oraz Dąbrowie i Wielkiej Słońcy pow. łezewskiego — zorganizowano już nowe gospodarstwa zespołowe.

W woj. kosańskińskim powstały ostatnio trzy nowe spółdzielnie. Jedną z nich, spółdzielnię w gromadzie Dombrowie w pow. Szczecinek — powstała dzięki pracy aktywistów Kola Gospodarni ZSCH. Do spółdzielni przystąpiło 13 osób w tym 7 kobiet. Na przewodniczącą zarządu członkowie wybrali ob. Jabłońska, sołtysa gromady, która wzorowym prowadzeniem gospodarstwa oraz pracą społeczną, zdobyła sobie po-

wszechny szacunek i zaufanie wśród mieszkańców gromady.

Niedawno powstała również spółdzielnia produkcyjna w wsi Godów w pow. rybnickim w woj. katowickim. Zorganizowało ją 14 małe i średniorolnych gospodarzy, którzy z uznaniem i podziwem obserwowali przez cały ubiegły rok pracę spółdzielni produkcyjnej „Iskra” w sąsiedniej gromadzie Goryczki.

Naród burmański występuje przeciw ujarzmianiu kraju przez USA

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Rangun, że odbył się tam wiec protestacyjny przeciwko przyjęciu przez rząd Burmy „pomocy” amerykańskiej na podstawie tzw. „ustawy o wzajemnym zaopiecznieniu”.

W wiecu uczestniczyło przeszło 1.000 przedstawicieli organizacji związkowych, młodzieżowych, kobiecych i studenckich oraz reprezentanci organizacji kulturalno - oświatowych.

Mówcy ostro krytykowali rząd Burmy za przyjęcie tzw. „pomocy” amerykańskiej, podkreślając, że przyczyniło się to do jeszcze głębszego ujarzmienia Burmy, przez imperialistów amerykańskich.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko tzw. „pomocy” amerykańskiej. Rezolucja wzywa cały naród do walki o anulowanie zawartej przez rząd Burmy umowy z USA.

Olimpiada w Oslo Norwegia prowadzi w ogólnej punktacji

OSLO. — W dniu wczorajszym Polacy startowali w slalomie specjalnym. Najlepiej z naszych zawodników wypadł Rój, który zajął 29 miejsce uzyskując w dwu przejazdach łączny czas 2,29.6. Zwycięzca tej konkurencji Schneider (Szwajcaria) uzyskał czas 2,00.0. W jeździe figurowej mężczyzn po pierwszym dniu prowadzi Button (USA). Mecz hokejowy dwu pretendentów do tytułu mistrzowskiego Kanady z Czechosłowacją zakończył się wygraną Kanadyjczyków 4:1 (1:1, 1:0, 2:0). W ogólnej punktacji wszystkich konkurencji prowadzi Norwegia 67,5 pkt. przed Austrią 48 punktów.

Depesza Przewodniczącego Prezydium Wielkiego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej do Prezydenta RP

Prezydent R. P. Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę:

Towarzysz BOLESŁAW BIERUT
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

WARSZAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, wyrazy mej szczerzej wdzięczności za braterskie współczucie w głębokim smutku, jaki naród nasz przeżywa z powodu zgonu wielkiego syna i wybitnego wodza narodu mongolskiego, premiera rządu, marszałka H. CZOJBALSANA. Pamięć o towarzyszu CZOJBALSANIE wiecznie żyć będzie w sercach i czynach narodu mongolskiego, który i w przyszłości walczyć będzie nieugięcie pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego — o pokój, demokrację i socjalizm.

G. BUMACENDE
Przewodniczący Prezydium
Wielkiego Hurału Ludowego
Mongolskiej Republiki Ludowej.

Depeszę podobnej treści przesłał wicepremier Rządu Mongolskiej Republiki Ludowej G. Surunżub do preza Rady Ministrów, Józefa Cyrankiewicza.

Wysokie nagrody pieniężne dla górników dolnośląskich za osiągnięcia we współzawodnictwie

W Walbrzychu odbyła się uroczystość wręczenia wysokich nagród pieniężnych górnikom, którzy w IV kwartale ub. r. uzyskali zwycięstwo we wspólnym zawodnictwie o tytuł najlepszych w zawodzie. Nagrody pieniężne otrzymało 15 górników, współzawodniczących indywidualnie oraz górniczy trzech brygad zespołowych. M. in. nagrodę za najlepszy wynik we współzawodnictwie o tytuł najlepszego

sztygara otrzymał sztygar oddziałowy Tadeusz Rajaczk z kopalni im. Maurice Thoreza. Za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie brygad chodnikowych nagrody otrzymał górniczy brygady Stanisława Domka z kopalni im. Maurice Thoreza.

Dyplomy Ministerstwa Górnictwa otrzymało 72 górników. M. in. wyróżnieni dyplomami zostali górniczy, którzy w ciągu całego roku utrzymywali się na czołowych miejscach we współzawodnictwie, jak brygadziści Bolesław Fietko z kopalni im. Maurice Thoreza, brygadziści Henryk Jaworski z kop. „Victoria”, ładowacz Stanisław Czepecek, wrebriarz Bronisław Kamiński, kierujący kombajnem „Donbas”, budowacz - racjonalizator Józef Knyps i inni.

Międzynarodowe Zrzeszenie PRAWNIKÓW - DEMOKRATÓW demaskuje kłamstwa Adenauera

BRUKSELA PAP. Międzynarodowe Zrzeszenie Prawników Demokratów ogłosiło komunikat, w którym stwierdza m. in.: — Rząd Niemiec Zachodnich wystosował do trybunału konstytucyjnego w Karlsruhe pismo, w którym domaga się zakazu Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Rząd bawarski zarzeka Komunistycznej Partii Niemiec, że jest rzekomo partią antykonstytucyjną.

Specjalna Komisja Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów składająca się z przedstawicieli Włoch, Anglii, Belgii i Francji zbadała pismo rządu bawarskiego i stwierdziła, że zawarte w nim zarzuty są pozbawione wszelkich podstaw prawnych.

Telegram królowej brytyjskiej do Prezydenta Bieruta

W odpowiedzi na telegram kondolencyjny z powodu zgonu króla Jerzego VI, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut otrzymał od królowej brytyjskiej Elżbiety telegram treści następującej: „Jestem Panu wielce wdzięczna, Panie Prezydencie, za uprzejme wyrazy współczucia w mojej żalobie, Elżbieta”.

Lud francuski potępia rządową politykę zdrady

Fala protestów w całej Francji przeciwko haniebnej uchwale parlamentu o likwidacji armii narodowej

PARYŻ (PAP). We wtorek przed południem większością 40 głosów Zgromadzenie Narodowe przyjęło wniosek rządowy w sprawie utworzenia „armii europejskiej”, remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i likwidacji francuskiej armii narodowej. Za wnioskiem głosowało 327 deputowanych, a przeciwko — 287.

Odpowiedzialność za przyjęcie wniosku spada przede wszystkim na prawicowe kierownictwo francuskiej partii socjalistycznej, które we wtorek rano zwróciło się z wezwaniem do deputowanych socjalistycznych, by poparli rząd Faure'a. Potężny sprzeciw opini publicznej wobec projektu rządowego spowodował jednak, iż około 20 deputowanych socjalistycznych nie podporządkowało się uchwale kierownictwa i głosowało przeciwko rządowi.

Tak więc udało się rządowi francuskiemu przeforsować swój wniosek dzięki cynicznej i zdradzieckiej postawie członków kierownictwa partii socjalistycznej, którzy w demagogicznych wystąpieniach krytykowali wniosek rządowy, lecz w głosowaniu poparli go. Podczas wtorkowego posiedzenia premier Faure nie dopuścił do głosowania jawnego. Zdawał on sobie bowiem sprawę z tego, że wielu deputowanych prawicowych nie osądzi

się jawnie poprzeć wniosku, noszącego wszelkie znamiona zdrady narodowej. Mimo przeciwnych manewrów wniosek rządowy uzyskał większość, wynoszącą zaledwie 40 głosów.

Deputowany komunistyczny generał Joilville wygłosił przemówienie, w którym przestrzegał parlament przed skutkami zgubnej dla narodu francuskiego polityki rządu. Głosowanie za rządem Faure'a — powiedział Joilville — oznacza zgodę na utworzenie neo-hitlerowskiego Wehrmachtu, który ma być narzędziem agresji. Oznacza to również ułatwienie Amerykanom kontynuowania zbrodniczej polityki, zmierzającej do rozpętania wojny światowej. Każdy dziś widzi, że naród francuski odrzuca zdecydowanie tego rodzaju politykę. I dlatego naród francuski nie będzie się czuł związany uchwałą parlamentu, aprobującą politykę Faure'a i Schumana.

W związku z debatą w zgromadzeniu narodowym w całym kraju wznosi się fala protestów. Grupa działaczy z Francuskiej Partii Komunistycznej i SFIO ogłosiła w Bouches du Rhone wspólny apel, wzywający do walki przeciwko zbrojeniu Niemiec Zachodnich. Apel ten przesłany został wszystkim deputowanym okręgu.

Rady miejskie w Saint-Dizier, Plourivo i Mityr — Mory uchwały rezolucję, piętnującą zbrojenia niemieckie.

Rezolucję w tym samym duchu uchwalili b. więźniowie obozu w Neuengamme, stowarzyszenie b. deportowanych, liczne komitety pokojowe w Alpes Maritimes, organizacje związku kobiet francuskich w Levallois i Boulogne-Billancourt, robotnicy fabryki w La Valette, w Saint Ouen itd.

Do Zgromadzenia Narodowego przybyły delegacje robotników budowlanych Wersalu, robotników elektrowni parowych, kolejarzy z Orivins itd., aby zaprotestować przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, tworzeniu „armii europejskiej” i likwidacji francuskiej armii narodowej.

Zwycięstwo komunistów francuskich w wyborach samorządowych

PARYŻ. PAP. W wyborach samorządowych w St. Etienne du Rouvray zwyciężyli komuniści, zdobywając 41,6 proc. głosów i 12 mandatów. SFIO uzyskało 20,2 proc. głosów i 6 mandatów, MRP — 19,3 proc. głosów i 5 mandatów, inne listy — 15,9 proc. głosów i 4 mandaty.

Dyskutujemy nad projektem Konstytucji

Kobiety mają równe prawa z mężczyznami...

Ogłoszony projekt Konstytucji napawa dumą cały naród polski i jest bodźcem do dalszej walki o wykonanie przedterminowo planu 6-letniego — planu pokoju i dobrobytu mas pracujących.

Nasza Konstytucja jest rezultatem walki pokoleń o nowe życie, rezultatem zwycięstwa naszej ludowej ojczyzny. Urzeczywistniło się to — o co walczyli dziesiątki lat nasi dziadkowie i ojcowie.

Projekt Konstytucji — jest zarazem wielką zdobyczą kobiet pracujących. Art. 66 projektu Konstytucji, brzmi:

„Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego”. Artykuł ten przyjęty z wielką radością i prawdziwym entuzjazmem wszystkie kobiety w Polsce Ludowej.

Mnie — projekt Konstytucji dał jeszcze większy zapal do dalszej pracy i nauki. Dużo zawdzięczam władzy ludowej. Dzięki niej miałam możliwość ukończenia kursu pielęgniarstwa i zdobycia wykształcenia średniego.

Czyż było do pomysłenia, by córka robotnika w Polsce sanacyjnej, uczyła się w dowolnym kierunku? Czy w ogóle kobiety miały możliwość brania udziału we wszystkich dziedzinach życia? Nie. Dziś jest inaczej. Każda z nas ma szerokie możliwości kształcenia się w każdym kierunku, brania czynnego udziału w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalnym.

Czytając projekt Konstytucji postanowiłam jeszcze z większym samozaparciem pracować i pogłębiać swoje wiadomości zawodowe. Chcę być pełnowartościowym obywatelem naszej Ludowej Ojczyzny.

Codzienną pracą będę przyczyniać się do przedterminowego wykonania planu 6-letniego, planu, który zapewni nam szczęśliwą przyszłość — socjalizm.

EWA BIEGAMIK
pielęgniarka — Sandomierz

Potężne samochody - wywrotki dla budowy komunizmu

MOSKWA PAP. Mińskie Zakłady Budowy Samochodów rozpoczęły niedawno produkcję potężnych, 25-tonowych samochodów ciężarowych...

Naród Cypru żąda wolności

PRAGA (PAP). Agencja Telex donosi, że kilka dni temu na wyspę Cypr przybył brytyjski wiceminister kolonii Thomas Lloyd...

Pokojowa polityka rządu NRD znajduje poparcie w masach pracujących Trizonii

BERLIN (PAP). JAK DONOSI AGENCJA ADN, Z CALYCH NIEMIEC NADAL NAPLYWAJĄ NIEPRZERWANE WIADOMOŚCI O RÓŻNYM POPARCIU LUDNOŚCI DLA INICJATYWY RZĄDU NRD...

Głód w Meksyku i Brazylii

NOWY JORK (PAP). Prasa podaje, że ludność północnych okęgów Meksyku i w zachodniej Brazylii cierpi ostry głód...

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA - KROKIEM NA DRODZE DO UTRWALENIA POKOJU

W krajach kapitalistycznych wzrasta zainteresowanie konferencją w Moskwie

LONDYN. Jak podaje agencja Reutersa, b. kierownik departamentu handlu zagranicznego w rządzie labourystowskim, Arthur Bottomley...

HAGA. Jak wynika z doniesień prasy, holenderskie koła gospodarcze i handlowe wykazują coraz więcej zainteresowania dla międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie...

tył Ludowo - Demokratycznej - Tokutaro Kitamura, oświadczył, że „Problem udziału przedstawicieli japońskich w pracach międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie powinien być rozważany w zależności od tego, jakie korzyści przyniesie ta konferencja Japonii...”

B. minister handlu zagranicznego w rządzie labourystowskim, Harold Wilson, opublikował w czasopiśmie „Reynolds News” artykuł, w którym wskazuje, że „dla zapobieżenia kryzysowi Anglia powinna znowu prowadzić wolną wymianę handlową z Europą...”

Ukazujące się w Amsterdamie pismo „Frede”, pisząc o konferencji moskiewskiej, podkreśla, że dla Holandii konieczne jest nawiazanie jak najściślejszych stosunków gospodarczych z Związkiem Radzieckim...

Komentator radia tokijskiego stwierdził ostatnio, że przedstawiciele japońskich koł gospodarczych wykazują głębokie zainteresowanie dla przywrócenia handlu z Chinami...

WIEDEN. Prasa austriacka poświęca coraz więcej uwagi międzynarodowej konferencji gospodarczej. Dziennik „Modlinger Nachrichten” podkreśla, że różne systemy gospodarcze nie powinny w żadnym wypadku przeszkadzać...

LONDYN. Prasa donosi z Australii o rosnącym tam zainteresowaniu międzynarodową konferencją gospodarczą w Moskwie...

PARYŻ (PAP). Podczas niedzielnego rozprawy w procesie, wytoczonym przez grupę zdrajców krajów demokracji ludowej, adwokat obrony Fourrier, występujący w imieniu „oskarżonych” postępowych pisarzy francuskich...

na rząd bonnski, aby przyłączył się do inicjatywy NRD. Prezydium centralnego komitetu dla spraw referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji wita w swym oświadczeniu pismo rządu NRD...

MOSKWA. Agencja TASS donosi o Tokio: Z głosów prasy japońskiej wynika, że społeczeństwo Japonii wypowiada się za wysłaniem swych przedstawicieli na międzynarodową konferencję gospodarczą w Moskwie...

Dianu uchylili się od odpowiedzi na pytanie adwokata, czy protestował wtedy, kiedy Antonescu stanął po stronie Hitlera i wypowiedział wojnę Związkowi Radzieckiemu...

Do rządu NRD nadchodzi masowo z Niemiec Zachodnich listy poszczególnych obywateli, którzy dają wyraz solidarności z pokojową polityką rządu NRD...

BERLIN PAP. Jak donosi z Bremy agencja ADN, w parze z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich idzie powstawanie coraz to nowych organizacji faszystowskich...

„Korpus ochotniczy Germania” został zorganizowany na wzór wojskowy. Kierownictwo stanowiska należy wyłącznie do b. dowódców SA, SS i Hitler-Jugend...

Politykę rozbięcia gospodarczego Austrii zaczęto realizować w chwili przyłączenia Austrii do „planu Marshalla”. Już wówczas Gruber wyjaśniał, że „według ustawy amerykańskiej winno się udzielać pomocy jedynie tym gałęziom produkcji, w których amerykańscy obserwatorzy mogą kontrolować wykorzystanie funduszy...”

BERLIN PAP. Jak donosi z Bremy agencja ADN, w parze z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich idzie powstawanie coraz to nowych organizacji faszystowskich...

„Korpus ochotniczy Germania” został zorganizowany na wzór wojskowy. Kierownictwo stanowiska należy wyłącznie do b. dowódców SA, SS i Hitler-Jugend...

W zamieszczonym na łamach „Prawdy” artykule W. Michajłowa pt. „Polityka rozczłonkowania Austrii”, czytamy m. in.: W ubiegłym miesiącu, kiedy mocarstwa zachodnie odmówiły przyjęcia wniosków radzieckich...

BERLIN PAP. Jak donosi z Bremy agencja ADN, w parze z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich idzie powstawanie coraz to nowych organizacji faszystowskich...

„Korpus ochotniczy Germania” został zorganizowany na wzór wojskowy. Kierownictwo stanowiska należy wyłącznie do b. dowódców SA, SS i Hitler-Jugend...

W wywiadzie udzielonym w końcu stycznia korespondentowi amerykańskiej gazety „New York Times” minister spraw zagranicznych Austrii, Gruber wyznał plany swoich mocodawców. Oświadczył on, że 2 lutego zamierza wygłosić przez radio przemówienie, aby „przegotować opinię austriacką do nowego, ostrzejszego kursu...”

BERLIN PAP. Jak donosi z Bremy agencja ADN, w parze z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich idzie powstawanie coraz to nowych organizacji faszystowskich...

„Korpus ochotniczy Germania” został zorganizowany na wzór wojskowy. Kierownictwo stanowiska należy wyłącznie do b. dowódców SA, SS i Hitler-Jugend...

Polityka rozczłonkowania Austrii

W zamieszczonym na łamach „Prawdy” artykule W. Michajłowa pt. „Polityka rozczłonkowania Austrii”, czytamy m. in.: W ubiegłym miesiącu, kiedy mocarstwa zachodnie odmówiły przyjęcia wniosków radzieckich...

BERLIN PAP. Jak donosi z Bremy agencja ADN, w parze z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich idzie powstawanie coraz to nowych organizacji faszystowskich...

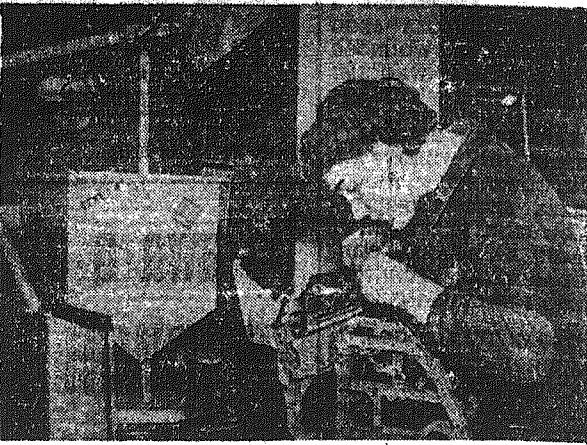
„Korpus ochotniczy Germania” został zorganizowany na wzór wojskowy. Kierownictwo stanowiska należy wyłącznie do b. dowódców SA, SS i Hitler-Jugend...

W ten oto sposób zamierza się ostatecznie zlikwidować Radę Zastępców Ministrów Spraw Zagr., jako jedynie kompetentny, intersteryonny organ, powołany do opracowania traktatu pokojowego z Austrią...

BERLIN PAP. Jak donosi z Bremy agencja ADN, w parze z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich idzie powstawanie coraz to nowych organizacji faszystowskich...

„Korpus ochotniczy Germania” został zorganizowany na wzór wojskowy. Kierownictwo stanowiska należy wyłącznie do b. dowódców SA, SS i Hitler-Jugend...

Kobiety w NRD pracują dla pokoju



Kobiety w NRD na równi z mężczyznami pracują w przemyśle. Coraz więcej kobiet i dziewcząt przystępuje do pracy w zawodach górniczych, metalowca, mechanika...

„Oskarżycielami” są faszyci, zdrajcy i sprzedawczykowie WŁASNYCH NARODÓW

Dalszy ciąg rozprawy przeciw postępowym pisarzom francuskim PARYŻ (PAP). Podczas niedzielnego rozprawy w procesie, wytoczonym przez grupę zdrajców krajów demokracji ludowej...

Następne pytania adwokata Fourrier dotyczą brudnych źródeł, z których Dianu czerpie fundusze na swoją zdraździecką robotę na emigracji...

Go dowodem były ostatnie masowe strajki w różnych ośrodkach Zachodnich Niemiec podczas debaty w Bundestagu...

ROZBUDOWA amerykańskiego aparatu propagandowego w Trizonii

BERLIN (PAP). Niemiecka prasa demokratyczna donosi, że amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech Zachodnich planują zorganizowanie tam olbrzymiej centrali propagandowej...

go dowodem były ostatnie masowe strajki w różnych ośrodkach Zachodnich Niemiec podczas debaty w Bundestagu...

Długoletnie kary więzienia dla terrorystów i dywersantów w Czechosłowacji

PRAGA PAP. W mieście Sobeslav odbył się proces przeciwko grupie terrorystów i dywersantów na czele której stał b. agent Gestapo Jan Bajer...

W toku procesu udowodniono oskarżonym, że prowadzili oni działalność terrorystyczną i dywersyjną oraz że przygotowali wysadzenie w powietrze szeregu budynków państwowych i obiektów gospodarczych...

Generałowie hitlerowscy odbudowują Luftwaffe

BERLIN (PAP). Dziennik sztućgarcki „Deutsche Zeitung” donosi, że Adenauer polecił odbudowę lotnictwa wojskowego byłym generałom Luftwaffe...

Sąd uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał: Jana Bajera na dożywotnie więzienie, Stanisława Koziaka na 22 lata więzienia, Jaroslawa Cibulka na 22 lata więzienia...

Robotnicy duńscy walczą z antypokojową polityką rządu

KOPENHAGA (PAP). W Dania wzrasta się walka robotników o swe prawa. W związku z zbliżającą się kampanią odnawiania umów zbiorowych...

duńskiego na cele wojenne. Uczestnicy konferencji uchwalili dwie rezolucje. Jedną z nich konstatację wzrost liczby bezrobotnych w Danii...

Omawiamy projekt Konstytucji

Chłop współgospodarzem kraju

Artykuł 36 naszej Konstytucji brzmi: „RĄDY NARODOWE UMACNIAJĄ WIĘZ WŁADZY PAŃSTWOWEJ Z LUDDEM PRACUJĄCYM MIAST I WSI, PRZYCIĄGAJĄC CO RAZ SZERSZE RZESZĘ LUDZIANY DO UDZIAŁU W RZĄDZENIU PAŃSTWEM”.

Świadomość, że chłop polski stał się dopiero w Polsce Ludowej pełnoprawnym gospodarzem swej ojczyzny jest tak powolna, że często nie zastanawiamy się nad istotą tego treści. Aby zdać sobie w pełni sprawę z znaczenia tych słów, musimy sięgnąć na chwilę pamięcią wstecz i przypomnieć sobie niedawne a tak odległe czasy.

W Polsce kapitalistycznej i obszarnej masy chłopieckiej działał przepaść od władzy państwowej. Państwo, będące wówczas wyznacznikiem interesów kapitalistów i obszarników, było narzędziem ucisku mas chłopieckich, narzędziem niemilosierdnego wyzysku pracy chłopca, który zmuszony był ciężko harować, by przyspeżyć bogactw obszarnikom i kapitalistom.

Dla chłopca małorolnego i średniorolnego władza państwowa ucieleśniała się przede wszystkim w osobie sekwestratora podatkowego i urzędnika gminnego, który nachodził chłopów codziennie i siłą wyściskał z nich ostatni grosz na spłacenie długów i podatków. Wyznaczał granatowy policjant, który pałką gumową a nie rzadko i salwą karabinową próbował zmusić chłopca do „poszanowania” władzy, tj. do całkowitej uległości i poddania się wyzyskowi kapitalistycznemu.

Dla oszukania szerokich mas ludowych dużo mówiło się w Polsce przedrewolucyjnej o samorządzie miejscowym. Ale samorząd istniał tylko na papierze. Wójt czy starosta byli na usługach obszarników, kapitalistów i kulaków, cała ich działalność wymierzona była przeciw masom pracującym. Oni to na wsi pozbawiali kredytów ubogie chłopstwo, obarczali je nadmiernymi podatkami, odbierali mu najlepsze grunta przy komasacji. Z ich to rozkazu chłopom zabierano inwentarz, gdy nie byli w stanie spłacić podatków, za ich sprawą dzieciom chłopskim nie przyznawano ulg w

szkołach, pozbawiano je możliwości kształcenia się. Wstrząsającym dokumentem owych czasów, rzucającym jasne światło na rządy wyzysku i ucisku mas pracujących są pamiętniki chłopów polskich, wydane przez Państwowy Instytut Gospodarski Wieleński (wydział ekonomiczny drobnych gospodarstw).

„Słuchajmy, co mówi gospodarz z powiatu łaskiego, który „obdarowany” ziemią w ramach obszarnej reformy rolnej zabnął w tak ciężkie długi, że aby się utrzymać na swym skrawku ziemi, musiał głodować i odmawiać sobie kupna nawet soli kuchennej (sól bydłęca była tańsza): „... W takiej sytuacji co ja mam opisać, co ja mam powiedzieć z taką cywilną odwagą i bez przesady, że znajduje się wraz ze mną tysiące rozsiadanych po całej Polsce tych parcelantów, których ustroj reformy rolnej rucił na taką pastwę losu, którzy czekają sami nie wiedząc czego, czy poprawy, czy głodowej śmierci, czy co ma z sobą poćwiczyć.”

Długi, lichwiarskie pożyczki rujnowały chłopów. Podczas gdy z kredytów państwowych korzystali kulacy, biedni chłopcy zdani byli na pastwę lichwiarzy. Chłop M. W. z powiatu Lubomli pisze: „Brakowało mi na najkonieczniejsze potrzeby co najmniej 100 zł. Wtedy można było pożyczkę dostać tylko u lichwiarzy, lecz na 5-7 proc. miesięcznie. Podołnych odsetek żaden dochód z gospodarstwa nie może znieść”. A państwo służące kapitalistom i obszarnikom w ogóle nie interesowało się losem potrzebujących pomocy. Słusznie pisał gospodarz z powiatu łaskiego: „Chłopi nie są obywatelami własnej ojczyzny”.

Koszmarne czasy niewoli chłopieckiej minęły bezpowrotnie. Dzisiaj pracujący chłop aktywnie uczestniczy w rządzie państwem, osobiście zarządza sprawami w imię interesów całego narodu i własnych. Rady narodowe, w których za udziałem blisko 100.000 przedstawicieli ludu pracującego miast i wsi, są organami władzy państwowej, stojącymi na straży zdobyczy ludu pracującego, sprawującymi kontrolę społeczna nad urzędami i instytucjami i zabezpieczającymi prawa obywateli. Przy pomocy rad narodowych państwo wprowadza w życie prawa, zabezpieczające intere-

sy pracującego chłopstwa, sprawiedliwie obdziela okręgi rolnicze maszynami i traktorami, przeprowadza skup zboża oraz kontraktację roślin, stanowiące korzystny czynnik rozwoju gospodarstw wiejskich. To pracujący chłopci zasiadający w radach gminnych, ukurczając w swych gminach wyzysk kulacki, decydują o sprawiedliwym przyznawaniu kredytów, o ulgach podatkowych i innych udogodnieniach dla biednych i średnich chłopów. To pracujący chłopci zasiadający w radach powiatowych biorą udział w zarządzaniu powiatem, dbają o jego rozwój gospodarczy, o rozwój życia kulturalnego, przestrzegają wykonania obowiązków obywateli wobec państwa, które ochrania interesy człowieka pracy.

Chłop w Polsce Ludowej nie jest już tym dawnym przysłówkowym kmiotkiem, oszukiwanym i wyśmiewanym przez klasy posiadające. Głos jego decyduje na równi z głosem wszystkich pracujących obywateli we wszystkich sprawach dotyczących narodu, a praca jego, przyczyniająca się do wzrostu potęgi i dobrobytu narodu, jest otaczana powagą państwa.

PO WIEKACH NIEWOLI CHŁOP ZNALAZŁ W POLSCE LUDOWEJ SWOJĄ OJCZYZNĘ.



„Masowy ruch racjonalizatorstwa, nowatorstwa i wynalazczości pracowniczej może się rozwinąć tylko w kraju, w którym robotnik, jako gospodarz państwa jest zainteresowany w szybkim pomnażaniu dóbr i podnoszeniu ich jakości. Na zdjęciu: Zygmunt Paciorek, racjonalizator Dolnośląskich Zakładów Urządzeń Radiowych w Dzierżoniowie.

Oddział remontowy T-9 może jeszcze lepiej spełniać swe zadania

GROŻBĘ PRZESTOJÓW MASZYN ZLIKWIDUJE szybkościowe przeprowadzanie remontów

Zakłady T-9 w Radomiu posiadają kilka działów produkcyjnych. Jeden jest jednak oddział, który decyduje właściwie o wykonywaniu planów, o rytmicznym, bez zahamowań, przebiegu produkcji. Stanowi on centralny nerw, którego niedomagania mogą łatwo doprowadzić do schorzeń wszystkie inne działy zakładu. Oddziałem tym jest remontownia.

Czy oddział ten spełnia w zakładzie T-9 swoje zadania? Przytoczmy najpierw kilka faktów: brygadziści Roszak, Ślusarze Pochyła, Grabowski, Molenda skrócili termin średniego remontu tokarki rewolwerowej z 15 na 4 dni. Ślusarz Pochyła, który ukończył niedawno kurs dokształcający w zawodzie skrości kapitalisty remontu frezarki uniwersalnej o 12 dni. Wydział remontowy zobowiązał się niedawno wyremontować szlifierkę magnezową o 3 i pół dnia wcześniej niż przewidywało harmonogram. Przebieg dotychczasowych prac pozwala sądzić, że zobowiązanie zostanie wykonane. Dalej do automatu lokarskiego, który został przysłany w październiku ub.r. bez wielu części — zacisków, podajnika, uchwyty nożowych itp. — narzędziownia i remontownia wykonały wszystkie brakujące części i automaty już w grudniu włączyły się do produkcji.

Jakość wykonanych remontów jest bardzo dobra. Np. jeden z naprawianych automa-

zapisowane ściśle według harmonogramu.

Po drugie — fachowców, ślusarzy i tokarzy, którzy by mogli uzupełnić zbyt wielką lukę w składzie kolektywu robotniczego oddziału remontowego można przeoczyć wynik. Z przykładu ślusarza Pochyły trzeba wyciągnąć odpowiednią naukę.

Po trzecie — dotychczasowe bogate doświadczenia w przedterminowym przeprowadzaniu wielu remontów maszyn kierownictwo winno przeanalizować i przy pomocy organizacji partyjnej i związkowej spopularyzować, a przede wszystkim ugruntować jako trwałą zdobycz dobrze, ofiarne pracującej grupy remontowej. Realizacja hasła: każdy remont przed terminem stanie się pięknym, wielkim sukcesem tej grupy, stwarzając poważne podstawy do przejścia na stosowanie szybkościowych metod remontów; stanie się wspaniałym wkładem w realizację tych perspektyw rozwoju gospodarstwa kraju, jakie

roztacza przed całą klasą robotniczą poddany pod ogólnonarodową dyskusję projekt Konstytucji.

Wyniki dotychczasowej pracy oddziału remontowego widać z tego, iż załoga jego ma wszelkie dane i potrafi

przezwyciężyć trudności techniczne i rozłożyć bezradnie ręce. Dobrze, że towarzysze z T-9 rozumieją, iż tak nie należy postępować. Zastanawiają się natomiast nad tym, w jaki sposób poradzić sobie z tym niełatwym problemem.

Rozwiązanie tego problemu przyniesie przejście załóg remontowych na wyższy szczebel techniki pracy, na szybkościowe przeprowadzanie remontów, co umożliwi rytmiczne ich realizowanie. Aby zapewnić urzeczywistnienie tego zadania trzeba spełnić następujące warunki:

Po pierwsze: mieć zawsze w pogotowiu narzędzia, przygotować i zapewnić terminowe wykonanie części wymienionych i planować remonty tak, aby zachować ich ciągłość. Nie może być wypadku, ażeby zespół remontowy podzielony na grupy remontów kapitalnych, średnich czy bieżących miał najmniejszy nawet przestój. Zadana z tych grup nie może czekać na powierzenie jej do wykonania jakiegoś zadania; zadania te muszą być z góry opracowane, przewidziane i

Metody stachanowskie na każdym stanowisku roboczym

CENNA INICJATYWA KOWALI URALSKICH ZAKŁADÓW BUDOWY MASZYN

W. SAFONOW

Jemu to zwierzcił się Olejnik o we swych projektach.

— Zupełnie słusznie — powiedział Pozdiejew — naukowcy stachanowskie — mające na celu osiągnięcie powiększenia wydajności pracy. Czas już przystąpić do uogólnienia doświadczeń stachanowskich w walce o przodującą technologię.

Wniosek ten gorąco podtrzymał starszy majster Aleksander Dmitrijewicz Bolszedzowski i naczelnik kuźni Paweł Grigorjewicz Lewandowski. Do pracy tej przystąpili i inni robotnicy i specjaliści.

Jako pierwszy obiekt dla zastosowania stachanowskiej metody obróbki został wybrany ten właśnie trzon haka instalacji wiertniczej. Rozpoczęto poważną pracę, przy której robotnicy wystąpili w nowym charakterze, możliwym tylko w naszym kraju — charakterze badaczy.

Przed wszystkim zainteresowało badaczy następujące zagadnienie. Półfabrykat, z którego wykonuje się trzon haka przychodzi z prasowni w postaci prostopadłościenu. W kuźni półfabrykat ten początkowo kowale obrabują, nadając mu formę walca. A mo-żeby prasy dawały od razu walcowaty półfabrykat?

Okazało się, że przy obróbce walcowatego półfabrykatu otrzymywano na metalu

t. zw. „wasy”. Zaczęto zastanawiać się jak uniknąć tego. Kowal Piotr Aleksandrowicz Malej zaproponował tzw. sposób obrabowywania „z czterech stron”. Sposób ten okazał się całkowicie praktyczny i dobry w skutkach.

Lecz to nie wszystko. Według dawnych metod, po odrabianiu należało dwukrotnie podgrzewać półfabrykat. Przy nowym sposobie (przy skróceniu czasu kucia) jedno podgrzewanie nie stawało się zbędne. Dzięki temu zaoszczędzono paliwo i skracano o kilka godzin czas niezbędny dla załadowania półfabrykatów do pieca, nagrzewania i poddawania ich z powrotem pod młot.

Analizując drobniaczko i uważnie krok za krokiem proces produkcyjny, badacze zastanawiali się następnie nad takim problemem. Gdy trzon haka jest już odkuty kieruje się go do oddziału dla obróbki na warszacie. Wymaga to czasu, a przy tym tracimy na wó-ry 20 kg. metalu.

Olejnikow zdecydował zastosować przy młocie urządzenia zastępowe, umożliwiające nadanie półfabrykatom od razu wymaganej formy. Urządzenie to zostało wypróbowane — okazało się dobre. Odpadła konieczność mechanicznej obróbki. Jednocześnie Olejnikow skonstruował specjalne klaz-

dy, ułatwiające pracę robotników.

Po podsumowaniu i uogólnieniu rezultatów zastosowania usprawniających wniosków okazało się, że przy nowych metodach wydajność pracy wzrosła o 15 procent, zaoszczędza się 4.500 m sześć. gazu na jedną zmianę, a poza tym przy wyrobie każdej takiej części zaoszczędza się 26 kg metalu, skracając równocześnie cykl produkcyjny (dzięki zlikwidowaniu jednego nagrzewania) o ponad 5 godzin. Wyraźnie zmniejszyła się również ilość braków.

Na podstawie tych doświadczeń opracowano kartę instrukcyjną metody stachanowskiej kucia młotem 5-tonowym. Z tej karty korzystają obecnie wszyscy kowale przy kuciu części. Karta nosi datę „31.10.51 r.”. Był to dar kowali Uralskich Zakładów dla Ojczyzny Radzieckiej w 34-rocnicę Października.

Studując uważnie sposoby wykonywania innych części kowale również wykryli znaczne niewykorzystane rezerwy. Na przykład, została wypracowana nowa metoda wykonania pierścienia wirnika instalacji wiertniczej.

Karta instrukcyjna dla pierścienia nie została jeszcze powielona, nie wydrukowano jej. Lecz kowale pracują już we-

zamiast zaplanowanej frezarki — gilotny do cięcia, którą zakład może tylko... upłynąć, gilotny bowiem ma pod dostatkiem. Z Centralnego Zarządu Zaopatrzenia Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego T-9 natomiast nie otrzymał.

Obydwa Centralne Zarządy muszą lepiej dostrzegać trudności z jakimi walczą załoga T-9 i z większą uwagą odnosić się do problemu dźwignicy na wyższy poziom produkcji zakładu.

Jaene, że wydział remontowy T-9 musi uczynić wszystko, aby utrzymać w stałej gotowości produkcyjnej cały park maszynowy zakładu. Jak dotąd — robi to z powodzeniem. W zlikwidowaniu jednak czającej się groźby ewentualnych wypadków dłuższych przestojów maszyn pomoże ofiarne załozę przejęcia na szybkościowe, przedterminowe wykonywanie remontów. Kierownictwo przy współudziale politycznej, uświadomionej pracy organizacji partyjnej i związkowej winno dołożyć wszelkich starań, aby to, trzeba stwierdzić, trudne zadanie zostało zrealizowane. Podnosząc produkcję załoga T-9 da dowód swego patriotyzmu w walce o wzmocnienie siły gospodarczej swego kraju i realizację tego, co zawiera w sobie projekt naszej Konstytucji, w walce o plany trzeciego roku sześciolatki.

Marian Maj

CO DAJE CHŁOPU NOWA USTAWA?

W gospodarce naszej pojawił się nowy, doniosły czynnik, dalszego wzmożenia planu wyciszenia stosunków między wsią i miastem, między masami chłopskimi a klasą robotniczą, stosunków, będących podstawą rozwoju naszego kraju i niezbędnym warunkiem polepszenia bytu ludności pracującej wsi i miast. Tym czynnikiem jest nowy system obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i kontraktacji, wprowadzony w życie ustawą sejmową z dnia 15 lutego br.

Przyjrzyjmy się bliżej zasadom, na których ten system się opiera, kuźności, jakie przynosi on chłopom i całej gospodarce. Od dokładnej znajomości tych spraw zależy bowiem po wszechne zrozumienie przez masę chłopów wielkiego znaczenia nowego systemu.

Od 15 lutego b. r. skup żywa odbywa się trzema niejako torami: drogą dostaw obowiązkowych, drogą kontraktacji nadwyżek żywca ponad wysokość dostaw obowiązkowych oraz drogą sprzedaży takich nadwyżek na punktach skupu bez uprzedniego zawierania kontraktu.

Obowiązkowe dostawy dotyczą wszystkich gospodarstw rolnych liczących więcej niż 0,5 ha użytków rolnych. Mają one sprzedać państwu w ciągu roku, w zależności od warunków gospodarczych powiatu i stanu hodowli, od 20 — 40 kg żywca z każdego hektara. Przy tym gospodarstwa rolne powyżej 2 ha mogą się wywiązać ze swego obowiązku przez dostarczenie z przynależnej ogólnej ilości co najmniej 70% żywca w trzodzie chlewnej, a 30% bądź w trzodzie chlewnej, bądź w innych rodzajach żywca. Mniejsze zaś gospodarstwa mogą wypełnić swój obowiązek w dowolnym rodzaju zwierząt rzeźnych, jak i w drobiu. Terminy dostaw będą uchwalane przez prezydium gminnych rad narodowych na podstawie projektu opracowanego przez aktywność z każdego z gospodarstw z każdym chłopem zobowiązany do dostaw.

Co uderza w tak ustalonych zasadach obowiązkowych dostaw? Są one przede wszystkim sprawiedliwe. Nie będzie już tak, jak było np. ostatnio, że odmiennego patriotycznego zaopatrywania klasy robotniczej w mięso i tłuszcz uchyliła się blisko 1/3 chłopów,

w szczególności kulacy, którzy uprawiali spekulację mięsem.

Dzięki temu, że wszyscy będą teraz świadczyć na rzecz zaopatrzenia miast w mięso, można było ustalić stosunkowo niskie normy obowiązkowych dostaw, możliwe do wykonania bez trudu przez każde gospodarstwo. Ustawa przewiduje ponadto możliwość stosowania ulg dla gospodarstw posiadających co najmniej 30% gruntów klasy V, VI oraz zwalnia z obowiązku dostaw gospodarstwa o powierzchni do 1 ha, należące do starców nie mających należytej pomocy w gospodarstwie i podobnej wielkości gospodarstwa, których członek rodziny odbywa służbę wojskową a pozostali w gospodarce tylko kobieta i dzieci poniżej 14 lat.

Aby dodatkowo zabezpieczyć rzetelność obliczeń i zgodne z przepisami postępowanie przy ustalaniu obowiązkowej dostawy, ustawa daje prawo odwołania się od wymiaru lub terminu obowiązkowych dostaw do Gminnej Rady Narodowej w ciągu 30 dni od chwili otrzymania przez chłopów zobowiązania.

W tych warunkach, rzecz jasna, nie ma mowy o jakimś uszczerbku dla gospodarstwa chłopskiego. Wręcz odwrotnie. Już przy sprzedaży obowiązkowej żyłki żywca, chłop odnosi wyraźne bezpośrednie korzyści. Otrzymuje cenę taką, jaką płaciło państwo dotychczas za sztukę niekontraktowaną. Ponadto za terminową dostawę otrzymuje premię w wysokości 10 proc. ceny oraz prawo nabycia 2 kg. węgla za każdy kg. żywca.

Jeszcze bardziej uwidocznią się te korzyści, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, iż w wyniku zobowiązania przez ustawę wszystkich chłopów do prowadzenia hodowli i w wyniku ustalania niskich stosunko-

wo norm dostaw obowiązkowych, powstana w każdym gospodarstwie większa lub mniejsza (często bardzo wysoka) nadwyżka, którym państwo zapewnia zbyt na bardzo dogodnych warunkach.

Każdy hodowca, który wykonał swoje dostawy obowiązkowe, może bez kontraktacji sprzedać na punkcie skupu po sładane nadwyżki hodowlane, otrzymując za nie, oprócz dotychczasowej ceny, premię w wysokości 20 proc. ceny i prawo zakupu węgla po 2 kg. za każdy kilogram żywca.

Jednocześnie państwo zachowuje w całej rozciągłości system kontraktacji, którą objęte mogą być nadwyżki trzody chlewnej ponad wysokość dostaw obowiązkowych. Warunki skupu sztuk kontraktowanych są znacznie lepsze niż niekontraktowanych. Do kontraktacji nadwyżek hodowlanych państwo przywiązuje wielką wagę. Zapewnia ona bowiem równomierny dopływ zwiększonych ilości mięsa i tłuszczu do miast, pozwala planowo regulować zaopatrzenie ludności, wiąże jeszcze ściślej wieś z miastem i daje chłopom najpewniejsze oparcie dla rozwoju przynależnej największy dochód gałęzi rolnictwa — gospodarki hodowlanej.

Państwo zaliczy tym wszystkim chłopom, którzy jeszcze przed 15 lutego zawarli kontrakt na trzodę z terminem dostawy od 1 lutego do 30 czerwca — dostarczoną przez nich trzodę na dostawy obowiązkowe. Korzystać będą oni przy tym z tych wszystkich przywilejów, które im z tytułu kontraktacji przysługują.

Obecnie od 15 lutego warunków kontraktacji nadwyżek ho-

dowlanych zostały jeszcze bardziej polepszone. Oprócz dotychczasowej ceny, hodowca otrzymujący trzodę będzie otrzymywał premię w wysokości 30 proc. ceny skupu, prawo do nabycia 4 kg. węgla i 0,80 kg. paszy treściwej za każdy kilogram żywej wagi. Część węgla i paszy może już w formie zaliczki otrzymać przy podpisywaniu kontraktu. Prócz tego zachowano dla kontraktujących dotychczas obowiązujące ulgi w podatku gruntowym i planowym skupie zboża.

Tak więc ustawa z 15 lutego ustala najbardziej zgodne z interesami kraju zasady skupu żywca. Oparła je na sprawiedliwych podstawach i stworzyła nowe, jeszcze lepsze warunki wzrostu produkcji hodowlanej, które nie ulega wątpliwości, będą w pełni wykorzystane przez masę chłopów dla dobra całej gospodarki i jej osobistego dobrobytu.

Z. B.

Obrady krajowej rady aktywu naukowego i gospodarczego w sprawie pasz

Jednym z najważniejszych zadań rolnictwa — jest podniesienie produkcji zwierzęcej. Ponieważ wzrost hodowli uzależniony jest od ilości i jakości pasz paszowych, rząd i partia poświęca coraz więcej uwagi zagadnieniu bazy paszowej. Wodzem tego jest wielka 3-dniowa narada aktywu naukowego i gospodarczego, poświęcona zagadnieniu paszowym, która obradowała w dniach 17 — 20 bm. w Warszawie. Obradom przewodniczył dyrektor Centralnego Instytutu Rolniczego — prof. dr Birecki.

Na naradzie przybyli: wicepremier Chełkowski, minister Rolnictwa Dąb - Kociol, minister Leśnictwa Podeworny, wiceminister Rolnictwa Rzenkowski, wiceminister Przemysłu Rolnego Domański, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR Pszczółkowski oraz prezes CUSIK Mierzwiński, a także przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, ZSCh i ZMP. W naradzie wzięli udział pracownicy rolniczych instytutów naukowych, profesorowie wyższych uczelni, a wśród nich rektor Uni-

wersytetu Jagiellońskiego, w bitny uczony prof. dr Teodor Marchlewski.

Obok naukowców w naradzie brał udział przodujący rolnicy — praktycy — chłopcy indywidualni, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz robotnicy rolni PGR. Najwybitniejsi z nich, a m. im. Łukasz Waszkiewicz z gromady Wielkie Guje, w woj. olsztyńskim, mający duże osiągnięcia w hodowli trzody chlewnej, zasiadli w prezydium narady.

Celem narady było omówienie sprawy właściwego wykorzystania wszystkich posiadanych w kraju, a dotychczas niezupełnie wykorzystywanych rezerw paszowych dla dalszego, szybkiego podniesienia stanu hodowli. Narada opracowała praktyczne sposoby wykorzystania rezerw paszowych. W pierwszym dniu narady wygłoszone zostały referaty o stanie bazy paszowej w kraju oraz o znaczeniu tej bazy w organizacji prawidłowego żywienia zwierząt. Po referatach wzięła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos zarówno naukowcy jak i rolnicy-praktycy.

Antoni Świdorski zostanie inżynierem

Wanda Wnęk, kierowniczka fermi drobiarskiej PGR-u w Jadwisinie, ze wzruszeniem odczytuje tekst ślubowania studenckiego. W imieniu swoim i 108 kolegów przyrzeka ofiarnie pracować dla dobra Polski Ludowej oraz systematycznie uczyć się.

Wszyscy oni są pracownikami POM-ów, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych lub naukowcami rolniczymi. Obecnie z prawdziwą dumą i z radością noszą również tytuł studentów warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Nie przerywając swojej pracy zawodowej będą uczestniczyli w Rolniczych Studiach Zaocznych SGGW i zostaną inżynierami.

Na uroczystości otwarcia studium jest Antoni Świdorski.

Przeżywa tę chwilę do głębi. W gardle czuje ucisk. Oto on, niedługo niekiedy przez nędzę i głód syn małego chłopca, znajduje się teraz w auli wyższej uczelni, przyjmują go w poczet słuchaczy. Obok niego dzieci chłopskie, które również pamiętają dawne lata. Totem w tekst ślubowania studentkiego wplatają się mimowoli wspomnienia. Tętniście nabrała jeszcze wspanialszego, radośniejszego sensu.

Smutne było dzieciństwo Antka Świdorskiego w podgórskiej Limanowej — Wsi. Ojciec od świtu do nocy harował na 3-morgowym polu, które rozdzielił więcej kamieniami niż upragnionego ziarna. A przecież ten młoki plon był jedyną podstawą egzystencji ojca, matki i dziewięciorga

dzieci. Głód był codziennym towarzyszem rodziny Świdorskich. Nic dziwnego, posiłki składały się przecież z miski suchych ziemniaków i kwaśnicy (góralska nazwa soku z kwaszonego kapusty), lub kaszy ze zmielonego na żarnach żyta. Wymarzony przysmak — chleb zjawiał się tylko w dni świąteczne.

Wieczny, skracający wnętrzności głód, brak ubrania i butów nie sprzyjały nauce w szkole. A jednak Antek uczył się celująco. Od pierwszego aż do VI klasy szkoły podstawowej był zawsze pierwszym uczniem. Kwał się do książki, chciał wiedzieć coraz więcej i więcej.

Twarda rzeczywistość kazała szybko zapomnieć dziecku o marzeniach, o dalszej nauce. Trzeba się było rozglądać za jakimś zarobkiem. Rozpoczął więc wędrowkę po bogatych gospodarzach w poszukiwaniu pracy. W przeludnionych wsiach nie było o nią łatwo. Na wieś o wolnym miejscu przy penszniu była za „utrzymanie” zgłaszało się zawsze po kilku chłopców, wśród których szanse bladości i wątpliwości Antka były wprost znikome.

W poszukiwaniu chleba wyjechał Świdorski do miasta. I tam nie znalazł lepszej doli. Imał się różnych zawodów. Za głodowe wynagrodzenie pracował do późnej nocy; poznał aż nazbyt dobrze życie bezrobotnego. W ciągu tych długich i ciężkich dni nie opuszczała go myśl o nauce. Zapisal się nawet na korespondencyjne kursy dokształcające, ale brak środków na opłacenie szkoły, nie mówiąc już o książkach i podręcznikach, szybko przekreślił jego plany.

Minęły wreszcie lata wyzysku kapitalistycznego, minął koszmarny okres okupacji hitlerowskiej. Polska Ludowa wyzwoliła robotników i chłopów spod władzy kapitalistów i obszarników, ukazała Antoniemu Świdorskiemu i milionom obywateli perspektywę nowego, lepszego życia. Zniknęły bezpowrotnie z ulic miast grupy bezrobotnych, polepszyło się życie na wsi.

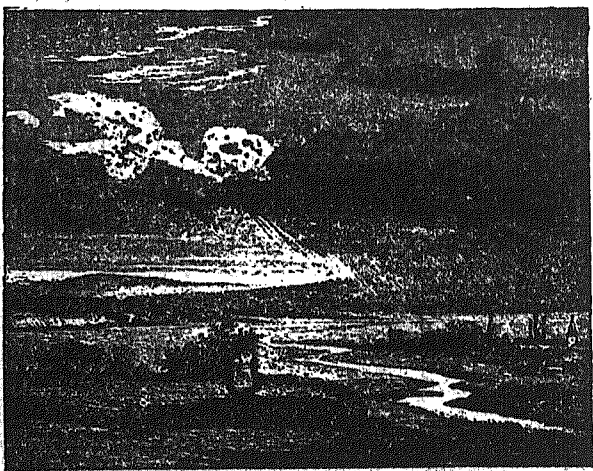
Antoni Świdorski — ongiś przymierający z głodu chłopiec wiejski, niepotrzebny nikomu bezrobotny, — stał się teraz współgospodarzem państwa. Stańca przed nim otworem droga do nauki i awansu społecznego. Dzięki ofiarnej i systematycznej pracy został mianowany starszym inspektorem w Ministerstwie Rolnictwa. Zorganizowana przez państwo szeroka sieć szkół dla dorosłych pozwoliła mu ukończyć szkołę średnią i zdobyć świadectwo dojrzałości.

I oto dziś Antoni Świdorski jest studentem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, aby po 4 i pół latach nauki na Zaocznych Studiach Rolniczych zdobyć tytuł inżyniera. L. O.

Bohdan Lekszycki

Tak obfitująca w śniegi zima, jak w roku bieżącym, zdarza się w Polsce zaledwie raz na kilka lub nawet kilkanaście lat. Ostatnią tak „śnieżną” zimę zanotowano na przełomie 1940—41 roku. Czytelników naszych niewątpliwie zainteresuje w jaki sposób tworzy się śnieg.

W powietrzu zawsze znajduje się mniejsza lub większa ilość pary wodnej. Przemiany, jakim ulega ona w atmosferze, mają decydujący wpływ na stan pogody — i to jedynie jest powodem



Nadciągają ciężkie chmury brzemienne deszczem...

powstawania deszczu, śniegu, gradu i krup, a także mgły, rosy i szronu. O rodzaju opadów decyduje natomiast stopień temperatury powietrza, ściślej zależny od promieniowania słonecznego.

Gdy chmura znajdzie się wśród prądu powietrza wilgotnego, wtedy drobne kropelki, z których się składa, powiększają się przez przyłączenie nowych kropelek i nie mogą utrzymać się w powietrzu wskutek zwiększonego ciężaru, spadają na ziemię w postaci deszczu.

W pasie równikowym ulewne deszcze padają przez cały rok, mniej więcej po 5 godzin dziennie. Dzięki temu w okolicach tych jest bardzo bujna roślinność. Po obu stronach tego pasa ciągnie się strefa

mająca dwie pory roku: suchą i dżdżystą, albo też cztery pory: dwie suche i dwie dżdżyste. Poza tymi pasami deszczów zwrótnikowych ciągną się dwa pasy bez deszczowe, zajęte przez pustynie.

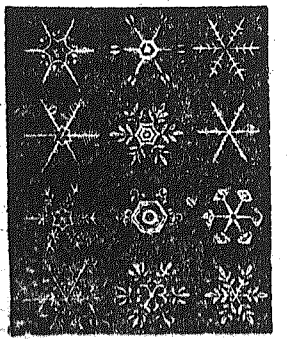
Łańcuchy gór, stojąc na drodze wiatrom, wciągają ich wilgoć, która spada w postaci deszczów i śniegów. Ilość deszczów maleje w miarę oddalenia od brzegów morskich w głąb lądu stalego; maleje także w miarę oddalenia się od równika ku biegunom, z wyłączeniem wszakże pasów pustynnych, gdzie deszcz nie pada prawie wcale, oraz tych okolic pomiedzy strefą umiarkowaną a biegunową, przez które przepływa ciepły prąd morski, z „Golfstromem”, tam bo-

wiem (np. wyspy Farøer) deszcze padają bardzo często. Śnieg tworzy się podobnie jak deszcz, z tą tylko różnicą, że para wydziela się z powietrza w niskiej temperaturze w postaci nie kropelek wody, lecz mikroskopijnych igielek lodowych, które łącząc się z sobą stają się coraz większe i w końcu spadają z chmur na ziemię. Śnieg z racji swej puchowej budowy jest jednak znacznie lżejszy od deszczu, to też płatki śniegowe wirują zazwyczaj w powietrzu, nim spadną na ziemię.

Płatki śniegu, zebrane na czarnym tle i badane przez szkło powiększające, wykazują zdumiewającą rozmałość i delikatność swych kryształków, ułożonych w 6-promienne gwiazdki, często bardzo ozdobne.

Śnieg jest złym przewodnikiem ciepła, ostłania on ziemię przed mrozem i zabezpiecza rośliny. Bezsnieżne zimy bywają zazwyczaj zgubne dla roślinności.

W wysokich górach przez cały rok padają nie deszcze, lecz śniegi; szczyty tych gór stale pokryte są warstwą śniegu. Granica, poza którą zaczynają się w górze wieczne śnie-



Płatki śniegu oglądane przy pomocy lupy.

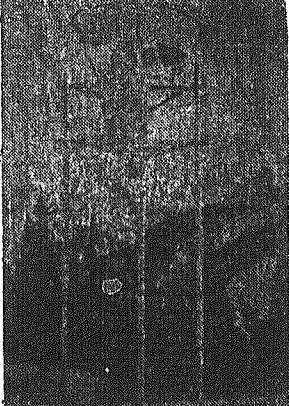
ŚNIEG, ŚNIEG...

gl, nazywa się linią śnieżną. W krajach bliższych równika granica ta zaczyna się wyżej, ku biegunom schodzi niemal do poziomu morza. Najwyżej wznosi się w górach Himalajach i Karakorum (Azja), bo na wysokości około 6 tysięcy metrów. Jednakże nawet na najwyższych górach śnieg nie utrzymuje się bez zmiany: część paruje, część stacza się tworząc lawiny, część ulega powolnemu obsuwaniu w postaci lodowców, większość zaś topnieje dając początek wielu strumieniom i rzekom.

Do mierzenia ilości opadów, bez względu na to, czy będzie to deszcz, śnieg lub grad, służą meteorologom przyrządy zwane deszczomierzami, rozmieszczane w wielu punktach poszczególnych krajów. Pozwalają one z dużą ścisłością obliczyć ilość wody, spadłej na ziemię, i niekiedy uprzedzić ludność — szczególnie dalek zamieszkałą — o zbliżającej się powodzi. Opady mierzy się w milimetrach. Np. 10 mm opadów w tej czy innej miejscowości, oznacza, że w danej okolicy spadła na ziemię warstwa wody 10-milimetrowej grubości. Wysokość opadów rocznych jest bardzo znaczna w niektórych krajach. Gdyby opadała woda nie sphywała, nie wsiąkała w ziemię i nie wysychała przez parowanie, osiągnęłaby przeciętnie w ciągu roku wysokość ok. pół metra w Polsce, zaś w Anglii, Hiszpanii, Francji i Włoszech — 2 metry, w Brazylii — 7 metrów, a w Indiach, na południowych stokach Himalajów, nawet około 12 metrów. Byłoby to oczywiście równoznaczne z potopem.

WSPÓLCZESNA NAUKA UMIE ZMUSIĆ CHMURY, PRZEPEŁYWAJĄCE NAD DANĄ MIEJSCOWOŚCIĄ, DO ODDANIA SWEGO ŁADUN

KU WILGOCI W POSTACI DESZCZU. W tym celu rozpłyła się nad chmurami, twsychy 16 d, czyli zamrożony dwutlenek węgla. Uzyskany w ten sposób deszcz spada prawie niezawodnie nad oznaczoną miejscowością. Nadmienić tu warto, że jeszcze w r. 1933 francuski fizyk Bergeron utrzymywał, że tylko te chmury powodują opady, w których obok kropel wody znajdują się i kryształki lodu; skutek, jaki wywołuje rozpylenie nad chmurami kryształków suche-



Przyrząd służący meteorologom do mierzenia ilości opadów atmosferycznych

go lodu, w zupełności potwierdził tezę Bergerona. Nie trzeba dodawać, że SZTUCZNE WYWOŁYWANIE DESZCZU BĘDZIE MIAŁO OLBRYZYMIE ZNACZENIE DLA ROLNICTWA, PRZEZ SKUTECZNE PRZECIWDZIAŁANIE KŁĘSKOM POSUCHY, pustoszącej dotąd wielkie nierzaz przestrzenie terenów uprawnych, liczone próby, przeprowadzane w ZSRR, dały doskonałe rezultaty.

KRONIKA KIELC

20 LUTY SRODA

Wschód słońca 6.44, zachód 16.57. 1694 - Urodził się Woller, wielki pisarz epoki Oświecenia.

PROGNOZA POGODY

Pochmurno z opadami śniegu. W dolinach możliwość deszczu ze śniegiem. Temperatura dnem od 0 do -3 st., nocą do -9 st. Wiatry południowo - zachodnie i zachodnie, stopniowo wzmagające się i przechodzące w północno-zachodnie.

RADIO

INFORMACJE

Z przyczyn technicznych nadawanie audycji w programie I rozpoczęło się o godz. 15.25. 16.00 Dziennik popołudniowy. 18.00 Z kraju i ze świata. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.31 Wiadomości sportowe. 22.55 Wiadomości z Zimowej Olimpiady w Oslo. 23.00 Ostatnie wiadomości.

AUDYCJE SŁOWNE

15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 17.00 Głos mają kobiety. 17.15 „Ludzie pierwszego szeregu”. 18.20 Poznajemy projekt Konstytucji. 19.45 „Szósta rocznica powstania ORMO”. 20.50 Odpowiedzi „Fall 49”.

MUZYKA

16.20 Koncert orkiestry wrocławskiej. 17.10 „Służba Polsce” - pieśń. 17.30 „Laureaci Premii Stalinowskiej” - Aram Chaczaturian. 18.30 Uлюбione melodie. 18.50 Srodowy koncert. 20.35 Muzyka taneczna. 21.00 Koncert Chopinowski.

Gdy zapadnie zmrok wyłącz grzejniki elektryczne

PO USZACH

„GRUBE RYBY” i KARPIE

Młodzież z gminy Maleszowa w pow. Busko hodowała ryby w stawie gminnym i cieszyła się już z góry, że za pieniądze uzyskane z ich sprzedaży zakupi książki do świetlicy, a może nawet radio...

Plany młodzieży nie zostały jednak zrealizowane, ponieważ przez Ochotniczą Straż Pożarną, STANISŁAW STACHOWICZ, naczelnik STA

„SŁOWO LUDU” - organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Jednoczesnej Partii Robotniczej w Kielcach. Redakcja Komitetu Wydawca: RSW „Prasa”, Druk: Drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Śnienna 3. Tel. 11-69. ADRES REDAKCJI: Kielce, ul. Śnienna 3. Telefon Redakcji: Redaktor naczelny: Dział Redakcji: Redaktor: Dział partyjny: gospodarstwa, mieszki 11-69. Dział reprezentacyjny 11-69. Redaktor techniczny 11-69. Redakcja naczelna 11-69. Oddział w Radomiu 27-86. ADMINISTRACJA: Kielce, ul. Śnienna 3 - telefon 10-85. BIURO REKLAMOWE: Kielce, ul. Śnienna 3 - telefon 10-85. Ceny ogłoszeń: ogłoszenie 6 dniowe 100 zł za słowo. Cena prenumeraty stałowej wynosi 200 zł - indywidualnej 150 zł. Prenumerata przysyłana przez „Ruch”, tel. 17-01 na konto PKO „Słowo Ludu” Nr KIV - 15716.

L-3-18043

O DALSZĄ ROZBUDOWĘ Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Kielcach

Wiele lat czekały Kielce na uruchomienie komunikacji samochodowej. Mieszkańcy odległych przedmieść musieli codziennie pieszo chodzić wiele kilometrów, aby dostać się do miejskiej pracy.

Dopiero w lipcu ub. r. ruszyły pierwsze autobusy na dwu nowo otwartych liniach. Kielczanie przyjęli otwarcie miejskiej komunikacji ze zrozumiałym zadowoleniem. Ilość linii wzrosła wkrótce do 3, a następnie do 5, przy tej samej ilości wozów, tj. pięciu.

Miejska Komunikacja Samochodowa poczęła się szybko rozwijać. Już w pierwszym miesiącu autobusy MKS-u przewiozły przeszło 56 tys. pasażerów w 1532 przejazdach. W styczniu br. ilość przewiezionych pasażerów wzrosła do przeszło 144 tys., a przejechanych kursów do 3.148. Łączna długość wszystkich tras wynosi 40 km, a ilość przejechanych przez samochody MKS kilometrów przekracza 126 tys. Wystąpiłoby to do przeszło trzykrotnego objęcia kuli ziemskiej.

Cyfry te świadczą, że komunikacja samochodowa była w naszym mieście potrzebna. Wiele jest jednak powodów do narzekania, często bowiem zdarzają się wypadki niepunktualnego kursowania autobu-

sów, a nawet przerw w komunikacji. Powodem tego jest fakt, że mimo stałego wzrastania ilości korzystających z miejskiej komunikacji, w dalszym ciągu na 5 liniach kursuje tylko 5 autobusów. W wypadku włączenia uszkodzonego z wozów linia nie może być obsługiwana. Wozy, które użytkowane są przez komunikację miejską, stanowią własność PKS i na podstawie umowy komunikacja miejska nie może dowolnie nimi dysponować, a muszą one kursować ściśle według rozkładu jazdy. To również powoduje trudności, bo kierownictwo MKS nie może wykorzystać wolnych wozów do odciążenia innych linii.

Bardzo utrudnia pracę MKS niespójna postawa części pasażerów. Zdarzały się wypadki, że do wozu mogącego zabrać najwyżej 50 osób - wsiadło 90. Oczywiście kierowca w tych warunkach nie

mogł rozpocząć jazdy, a nikt nie chciał opuścić samochodu, mimo że tylko połowa pasażerów posiadała bilety. Potrzebna była nierzad interwencja milicji.

Kierownictwo MKS stara się o powiększenie taboru i wyodrębnienia swojej instytucji. Będzie to możliwe, o ile utworzone zostanie t. zw. „załoga techniczna”, czyli własne garaże i warsztaty mechaniczne. Pomogłoby to bardzo w usprawnieniu pracy komunikacji miejskiej.

A plany MKS są bardzo ambitne: przedłużenie linii do Chęcin, powiększenie ilości taboru, organizowanie letnich wycieczek podmiejskich i wczasów niedzielnych.

Dykcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej winna czynić starania w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, aby jak najszy-

biej otrzymać pozwolenie na wyodrębnienie MKS i stworzenie własnej bazy technicznej. Miejska Komunikacja Samochodowa w Kielcach, która przecież stała się w planie 6-letnim miastem przemysłowym, musi zaspokoić potrzeby ludności.

Zebrań działkowców w Radomiu

20 bm. odbędzie się w Robotniczym Domu Kultury w Radomiu walne zebranie członków pracowniczych ogródków działkowych. W związku ze zbliżającą się wiosną i związanymi z nią pracami w ogródkach działkowych, przybycie na zebranie wszystkich członków jest konieczne. Początek zebrania o godz. 18.

ZARZĄD POWIATOWY ZMP W RADOMIU WINIEN POWAŻNIEJ ZAINTERESOWAC SIĘ organizowaniem kursów języka rosyjskiego

W ub. poniedziałek w zarządzie oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Radomiu odbyło się posiedzenie komisji międzyorganizaacyjnej do spraw nauczania języka rosyjskiego. Na zebraniu przybyła przedstawicielka zarządu okręgu TPP-R z Kielc, tow. Mardus, która po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych delegatów podsumowała osiągnięcia na tym odcinku, a następnie przekazała zebranym instrukcje do dalszej pracy.

Jak wynika ze sprawozdań i lustracji, w powiecie radom-

skim organizacja kursów języka rosyjskiego stoi na bardzo niskim poziomie. Dotychczas na terenie powiatu jest tylko 21 kursów języka rosyjskiego, przy czym niektóre z nich mają zaledwie po kilku słuchaczy.

W toku dyskusji przedstawiciele zaproszonych na zebranie organizacji, a więc: ZZNP, Ligi Kobiet, Zw. Samopomocy Chłopskiej i Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej jednogłośnie stwierdzili, że w organizowaniu kursów języka rosyjskiego brak jest jakiegokolwiek pomocy ze strony ZMP.

Zarząd Powiatowy ZMP w Radomiu winien wydać specjalne instrukcje do wszystkich przewodniczących zarządów gminnych ZMP, a na specjalnie odpowiadająco zainteresować ich organizowaniem kursów języka rosyjskiego. Nale-

ży zwrócić również baczną uwagę, aby jak najwięcej młodzieży ZMP-owskiej brała udział w kursach. Przedstawiciel ZMP kilkakrotnie zapraszany na zebrania międzyorganizaacyjne nigdy w nich nie brał udziału, a zapytany na ostatnim zebraniu o pracę Zarządu ZMP na tym odcinku - oświadczył, że... nie wiedział o istnieniu takich kursów (!).

Przypuszczać należy, że po ostatnim zebraniu komisji międzyorganizaacyjnej Zarząd Powiatowy ZMP poważnie zainteresuje się organizowaniem kursów, które cieszyć się będą większą niż dotychczas frekwencją a i ilości ich waronów. Warunki do rozwoju kursów są dobre, ponieważ w powiecie jest jeszcze wielu nie zaangażowanych do wykładania na kursach nauczycieli języka rosyjskiego. Zarząd zaś Oddziału TPP-R dysponuje na organizowanie nowych kursów odpowiednimi kredytami.

(jar)

z powiatu jedrzejowskiego

CZY WARSZTATY PZGS W JĘDRZEJOWIE SPJĄ?

SOM w Jedrzejowie dysponuje młocarnią, która niestety często się psuje. Ostatnio młocarnia zepsuła się znów i „powędrowała” do reperacji. Remont trwa jednak zbyt długo, a kierownictwo SOM-u nie interweniuje w warsztatach mechanicznych PZGS w Jedrzejowie, aby przyspieszono naprawę młocarni, na którą niecierpliwie czekają rolnicy. WS-430-16 B. Kurkowski

CZAS - TO PIENIĄDZ ALE NIE W JĘDRZEJOWIE

W gospodarze Nr 1 w Jedrzejowie traci się pół dnia na posilkę. Na obiad czeka się nieraz 1 - 2 godzin, a na kolację - co najmniej godzinę. Dzieje się to nie z powodu nawąhu gości, lecz z karygodnej opieszałości kelnerek. Pewnego dnia zamówiono kolację u kelnerki Józefy Nawrot; kiedy po upływie pół godziny zwrócono się do niej powtórnie -

oświadczyła, że stół ten do niej nie należy. Zwrócono się więc do drugiej kelnerki, Danuty Buchał, która powiedziała wprawdzie „zaraz się załatwi”, ale czas uciekał, a kolacji nie było. Skargi w książce zażaleń nie odnoszą skutku. Kierownictwo gospody winno zwrócić uwagę na złą pracę kelnerek. SM-23-23-c232-28-k Edward Czech

z powiatu buskiego

PRZYGOTOWANIE DO SIEWÓW WIOSENNYCH

Pracownicy PGR w Kurozwękach przygotowują się intensywnie do wiosennych prac w polu. W szybkim tempie naprawia się narzędzia rolnicze, siewniki i traktory. Dobiegają również końca prace przy budowie nowej, wzorowej stajni dla kłaczy żrebnych w gospodarstwie Kotuszów, należącym do Zespołu Kurozwęki. 506-67 S. Kaptur

BEZPLANOWA ROBOTA

Zarząd Gminnej Spółdzielni w Kolczkowicach wystąpił 25 ub. m. do Chmielnika kilkanaście wozów po węgiel dla wszystkich gromad. Rzecz jasna, że magazyn w Chmielniku nie był przygotowany do wydania w jednym dniu takich ilości węgla, toteż woźnicy musieli czekać od rana do późno-

go wieczora na swoją kolejkę marznącą i tracącą niepotrzebnie czas. Na przysłość Zarząd GS powinien lepiej zastanowić się przed wydawaniem poleceń. 556-45 M. Głuszek

Komunikat PML

Polski Monopol Loteryjny, chcąc umożliwić zainteresowanym zaznajomienie się z przebiegiem ciągnięcia Loterii Pieniężnej w niedzielę, 24 bm. W dniu tym, na trzy pierwsze numery wyjęte z kola, padną główne wygrane po 100 tysięcy złotych. Ciągnięcie odbywać się będzie, jak zawsze, w sali ciągnięć Polskiego Monopola Loteryjnego w Warszawie, przy ul. Żurawiej 44. Początek ciągnięcia punktualnie o godzinie 10 rano.

W LICEUM CHEMICZNYM W KIELCACH



W Liceum Chemicznym w Kielcach dziewczęta na równi z chłopcami zdobywają zawód techników - chemików i przygotowują się do studiów politechnicznych. Na zdjęciu: zajęcia praktyczne.

z naszych ekranów

„Bojownik Wolności”

Rodzaj filmów radzieckich, będących jak gdyby żywymi portretami bojowników, rewolucjonistów i mężów stanu, nie ma dotychczas odpowiednika w żadnej kinematografii świata i stanowi niezmiernie bogatą pozycję w dorobku radzieckiej sztuki filmowej. Zaden, nawet najbardziej wnikliwy opis, nie może utrwalić postaci historycznej w pamięci tak sugestywnie, jak czyni to obraz, zwłaszcza tak świetnie skonstruowany i malowany tak bogatymi barwami jak to widzimy w „BOJOWNIKU WOLNOŚCI”. Jest to życie Jakuba Swierdłowa na przestrzeni lat 20, od chwili organizowania przezeń ruchu rewolucyjnego w Niżnym Nowogorodzie aż do chwili śmierci.

— jak głęboko wierzy — przyniesie zwycięstwo. Łobaczewski jest chyba idealnym odtwórcą człowieka, który w przedziwny sposób łączy twardość rewolucjonisty z głębokim sentymentem dla przyjaciół i miłością do dzieci, który w żadnej sytuacji nie traci zimnej krwi, ani zmysłu humoru, który zawsze na każdym stanowisku jest jednakowo prosty, ludzki i wrażliwy.

Różnorodność warunków społecznych, obyczajowych i politycznych, w których działa Swierdłow, rewolucjonista płomienny, bezkompromisowy i śmiały dążący do wytkniętego celu — wpływa na bogactwo tła, konfliktów dramatycznych i psychologicznych oraz dodaje coraz to nowe rysy do postaci Swierdłowa, jak gdyby oświetlając z coraz to innej strony człowieka, który — według wskazań Lenina — wyrobił w sobie „serce ze stali” więc choćby „pancerz miał z drzewa nie ulegnie w boju”. Istotnie, Swierdłow, nawet w chwilach niepowodzeń nie zalamuje się, za patrzony w przyszłość, która

Reżyser Jutkiewicz wykazuje dużą kulturę i dyscyplinę, nie daje się uwieść łatwym efektem, świetnie panuje nad scenami zbiorowymi i umiejętnie akcentuje momenty ważne dla psychologii głównego bohatera. Nie bez znaczenia wychowawczego dla widza jest pokazanie historycznych scen, w których Swierdłow bierze udział. „BOJOWNIK WOLNOŚCI”, to film, który zarówno ze względu na bohaterką postać Swierdłowa, jak i na odcinek historii, na której tle działa — długo zostanie w pamięci widza. Jedyny zarzut to zbyt słaba kopia, która nie daje w pełni wrażenia artystycznego.

S. B. M.

KULTURA FIZYCZNA I SPORT

Tabela rozgrywek bokserskich

Po ostatnich spotkaniach tabela rozgrywek bokserskich o Puchar WKWF przedstawia się następująco:

Stal Ostrowiec	10 17 136:64
Stal Kielce	10 15 127:71
Stal Radom	8 10 81:79
Gwardia Kielce	9 10 89:91
Stal Starachowice	9 4 59:121
GWKS Kielce	9 2 74:106

W tabeli nie umieszczamy Włókniarza Radom, który wycofał się z rozgrywek.

Olimpiada w Oslo

Nowe złote medale Norwegów

OSLO. Na starcie biegu na 18 km, który odbył się w Holmenkollen stanęło 80 zawodników, w tym 25 do kombinacji norweskiej. Bieg wygrał Norweg Brenden, stając się zwycięsko pojedynek z koalicją biegaczy fińskich, którzy zajęli trzy następne miejsca.

1) Brenden (Norwegia) 1:01:34 godz., 2) Maekala (Finlandia) 1:02:09, 3) Lonkila (Finlandia) 1:02:20, 4) Hasu (Finlandia) 1:02:24, 5) Karlsson (Szwecja) 1:02:56, 6) Stokken (Norwegia) 1:03:00.

Drugi złoty medal zdobyła Norwegia w kombinacji klasycznej, którą wygrał Slaavik. Norweg zwyciężył w niedzielę w skokach do kombinacji, a dobry czas w biegu (1:05:40) przyniósł mu zwycięstwo w konkurencji norweskiej z przewagą 4 pkt.

Kombinacja norweska - 1) Slaavik (Norwegia) 451,6 pkt., 2) Hasu (Finlandia) 447,5, 3) Stenerson (Norwegia) 436,3, 4) Karhonen (Finlandia), 5) Gjelten (Norwegia).

W meczach hokejowych Polska uległa Kanadzie 0:11 (0:3,0:3,0:5) Hokeiści nasi za-

Odczyt o sporcie w ZSRR

Osiągnięcia radzieckiej kultury fizycznej WZOREM DLA NASZEGO SPORTU

SALA DOMU MŁODZIEŻY W KIELCACH SZCZELNIE ZAFELNIONA BYŁA W PONIEDZIAŁEK DZIAŁACZAMI SPORTOWYMI, ZAWODNIKAMI I MŁODZIEŻĄ. TOW. CHAŁASIŃSKI, CZŁONEK POLSKIEJ DELEGACJI SPORTOWEJ, KTÓRA BAWIŁA W KOŃCU UB. R. W ZWIĄZKU RADZIECKIM WYGŁOSIŁ ODCZYT ZAPOZNAJĄC SPORTOWCÓW KIELECKICH Z ROZWOJEM KULTURY FIZYCZNEJ W ZSRR.

Sport w Związku Radzieckim stanowi jeden z ważnych elementów wychowania oświatowego. I dlatego w szkołach, instytucjach i zakła-

dach pracy dla wszystkich udostępnione jest uprawianie sportu i podnoszenie swej sprawności fizycznej. Na boiskach, halach i stadionach ćwiczą setki tysięcy sportowców. Aby wszystkim zapewnić fachową opiekę instruktorów skąd potrzebna jest ogromna ilość wykwalifikowanych kadr trenerskich. Toteż w ZSRR szeroko rozwinięta jest sieć szkół wychowania fizycznego. Istnieje przeszło 150 szkół dziecięcych i młodzieżowych, 15 wyższych uczelni oraz 33 wydziały wychowania fizycznego przy instytucjach pe-

dagogicznych. Szkoły te kształcą w roku bieżącym imponującą ilość 10.000 instruktorów i trenerów.

Niezwykle troskliwą opieką otaczane są dziecięce szkoły sportowe, w których dzieci w wieku od 10 - 14 lat otrzymują ogólne przygotowanie sportowe. Zdolniejsze jednostki kształcą się dalej.

Organizacja radzieckiej kultury fizycznej i jej wyniki są dla nas i dla sportowców całego świata wspaniałym wzorem i przykładem. Troška o młodzież, o stworzenie jej jak najlepszych warunków do uprawiania sportu dała w ZSRR doskonałe rezultaty.

Dziś Związek Radziecki posiada ponad 15 milionów czynnych sportowców, przeszło 5 mil. osób zdobyło odznakę GTO. Sportowcy radzieccy wstawili się swoimi wynikami na całym świecie. Od maja 1949 do stycznia 1950 rekordy ZSRR były poprawiane 994, a światowe 66 razy. Cyfry te świadczą o potęgze radzieckiego sportu wyczynowego opartej o szerokie rzesze uprawiających ćwiczenia fizyczne.

Sport radziecki - powiedział na zakończenie tow. Chałasiński - w dalszym ciągu wspaniale się rozwija. Wszyscy sportowcy Kraju Rad w myśl wskazań WKP (b) dążą do tego, aby przez systematyczną zaprawę poprawiać rekordy okręgowe ZSRR i światowe.

Po odczycie odbył się pokaz zaprawy zapaśniczej i walki pokázowej w wykonaniu zawodników Włókniarza Radom. Na zakończenie gimnastykę Ogniwa ze Skarżyska zdemontrowali ćwiczenia na przyrządach.

Nowi mistrzowie województwa w biegach narciarskich

W Kielcach odbyły się mistrzostwa w biegach narciarskich na rok 1952. Startowało ogółem 128 zawodników, w tym 14 kobiet. Spoza Kielc na starcie stawili się jedynie zawodnicy SKS-ów z Jędrzejowa, Starachowic, Skarżyska oraz z LZS Tumilna.

Mimo nienadzwyczajnych warunków uzyskano wiele dobrych wyników, z których wybijają się rezultaty Świeczki na 12 km będący nowym rekordem trasy. Rekordowe wyniki uzyskali również Domańska na 4 km i Łopaciuk na 9 km.

WYNIKI TECHNICZNE.
Kobiety:
Dziewczęta do lat 18 - 4 km: 1) Domańska (SKS Jędrzejów) 28,10, 2) Bielińska (SKS Jędrzejów) 32,40.

Dziewczęta ponad 18 lat - 8 km: 1) Duda (GWKS) 1,23,42, 2) Lisowska A. 1,25,53.

Mężczyźni:
Chłopcy do lat 15 - 4 km: 1) Grychowski (Szkoła Nr 1 - Kielce) 23,35,2, Jaszewski (SKS Starachowice) 24,17.

Juniorzy do lat 16 - 9 km: 1) Tomaszewski (SKS TPD Nr 1 - Kielce) 1,00,44, 2) Bernacki (SKS TPD Nr 1 - Kielce) 1,03,35.

Juniorzy do lat 18 - 9 km: 1) Łopaciuk (SKS Starachowice) 52,21, 2) Gaworek (Budowlani Kielce) 58,31.

Seniorzy ponad 18 lat - 12 km: 1) Świeczko (Liga Lotnicza - Kielce) 0,59,24, 2) Mójraja (Spółnia Kielce) 1,02,25, 3) Miodoński (GWKS) 1,03,38. (m)

W takich warunkach zdobywa wiedzę młodzież w ZSRR...



Student w Związku Radzieckim, gdzie nauka jest bezpłatna nie musi zarabiać na swe utrzymanie, toteż czas po nauce poświęca na rozrywki.

Na zdjęciu: Grupa Polaków - studentów Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego w czasie wolnym od zajęć. Fot. - CAF

...i młodzież Polski Ludowej



Plan Sześcioletni przewidyuje olbrzymi rozwój szkolnictwa wyższego. Szerokim rzeszom młodzieży robotniczej i chłopskiej, odsuniętej przed wojną od nielicznych źródeł nauki i kultury, stworzono obecnie dogodne warunki studiów. Wyższe zakłady naukowe, których gęsta sieć pokryła cały kraj, zostały bogato wyposażone we wszelkie pomoce naukowe, ułatwiające młodzieży zdobywanie wiedzy.

Na zdjęciu: Biblioteka Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi.

A tak jest w krajach kapitalistycznych...



Student krajów kapitalistycznych mają wielkie trudności w zdobywaniu wiedzy.

Imperializm amerykański wyżyła wszystkie siły w kierunku szaleńczego wyścigu zbrojeń, zaniedbując sprawy oświatowe i kulturalne.

W Japonii atmosfera przygotowań do wojny, drożyzna i brak jakiegokolwiek opieki nad młodzieżą studującą sprawiają, że młodzież studująca walcząca musi z piętrzącymi się przeszkodami.

Młodzież studująca garnie się do organizacji postępowych, przedstawiając się wojennym planom amerykańskim.

Na zdjęciu: Demonstracja studentów japońskich. Fot. - CAF

...i tak było w Polsce sanacyjnej



W Polsce kapitalistycznej atmosfera wyższych uczelni przesycona była szowinizmem i nienawiścią rasową. Stery rządzące starały się w ten sposób odwrócić uwagę młodzieży od katastrofalnej sytuacji gospodarczej kraju. Na uczelniach szalały bojówki "narodowe" i sanacyjne. Czestym zjawiskiem było zamykanie uczelni na czas nieokreślony a represje policyjne spadały na młodzież postępową, która przedstawiała się faszyzacji życia uczelnianego i wysuwała postulat obniżenia opłat za studia.

Na zdjęciu: Granatowa policja rozprasza studentów przed zamkniętą bramą Uniwersytetu Jagiellońskiego (zdjęcie z 1933 r.).

DROBNE OGŁOSZENIA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź - skrytka 163. 32

SKRADZIONO odcinek wymeldowania Nowy Dwór-Sobków Nogajczyk Janina, Lipa. 948/G

ZGUBIONO legitymację związkową Nr 147178 Krogulec Jan, zam. Kielce. 949/G

ZGUBIONO odcinek wymeldowania Piekoszów - Kielce, Poświęt Kazimiera, zam. Kielce. 950/G

ZGUBIONO kartę węglową KZWM Kłj Stanisław, Kielce. 982/G

ZAMIENIĆ pokój używalność kuchni, wygodny, Kraków, na pokój, kuchnię, Kielce, Zgłoszenia „Prasa”, Sienkiewicza 20.

ZGUBIONO legitymację mistrzowską, kartę rzemieślniczą, książeczkę wojskową RKU Kielce, kartę meldunkową GRN Zajęczków, kartę rejestracyjną motocykla SHL, kwity podatkowe, odcinki czekowe, Duda Stefan, Bolimów. 959/G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Kielce, kartę meldunkową GRN Oleszno, Barciński Henryk, Oleszno. 960/G

ZGUBIONO przepustkę fabryczną KZWM, Kuchciński Jerzy. 961/G

SPRZEDAM roczniki „Dziennika Ustaw” 1918-1939, Martynowska, Słowackiego 12. 962/G

ZGUBIONO legitymację służbową Nr 165 Dyr. Lasów Państwowych Radom, Królikowska Bronisława, wieś Ciermo. 963/G

ZGUBIONO kartę meldunkową PMRN Kielce, Broda Bolesław, Kielce. 964/G

ZGUBIONO przepustkę służbową KZPT, Matałowski Józef, Kielce. 965/G

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr K-I-389/G GRN Suchedniów, legitymację szkolną Nr 31, Reł Anna, Kielce. 970/G

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr K-IV-1118, GRN Brzegi, Tarach Helena, Chojny. 975/G

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr K-I-17343 GRN Suchedniów, Nitkowski Edward, Ostojów. 977/G

SKRADZIONO książeczkę wojskową Nr 0787817 WKR Busko, kartę meldunkową Nr 46163 MRN Busko, legitymację Zw. Zaw. Prac. Inst. Społecznych Okręg Kielce Nr 70849, Owczarek Zygmunt, Busko-Zdrój. 978/G

SPRZEDAM wózek sportowy w dobrym stanie dla bliźniąt. Wiadomość: Ściegiennego 85. 979/G

ZGUBIONO dowód tożsamości kołnia Nr 295936 seria B wydany przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Rakowie na nazwisko Kaczmarczyk Stanisław, Gozno, pow. Jędrzejów. 980/G

ZAGUBIONO plecakę podróżną „Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Zajęczkowie”, którą unieważnia się. 932/G

ZGUBIONO karty meldunkowe MRN Kielce, Detka Mieczysław, Detka Maria, Kielce. 988/G

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr K-I-46832 GRN Niewachłow, Detka Wacław, Gruchawka. 989/G

ZGUBIONO świadectwo ukończenia Szkoły Techników Budowlanych, odcinek zame do wanda Wrocław, Arak Piotr. 992/G

ZGUBIONO kartę meldunkową MRN KIELCE, Floreczyk Maria, Kielce. 991/G

ZGUBIONO kartę meldunkową GRN Zajęczków, Duda Maria, Bolimów. 992/G

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 123 Liceum Plastyczne Kielce, Sosnowski Stanisław. 990/G

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU, Jędrzejów, Kozłowski Wacław. 1000/G

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe RKU Kielce, legitymację służbową KZWM, legitymację Związkową, kartę meldunkową MRN Kielce, legitymację ZMP, Łazarczyk Tadeusz, Kielce. 1001/G

ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe Nr 8694 wydaną przez ZM Skarżysko, książeczkę Ubezpieczalni oraz Długa Brzezina, poczta Ruski Bród, pow. Końskie. 1003/G

ZGUBIONO przepustkę Nr 8549 wydaną przez Wytwórnię Pionki na nazwisko Szewczyk Kazimierz. 327/P

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Chmura Lucjan, wieś Długa Brzezina, poczta Ruski Bród, pow. Końskie. 328/P

ZGUBIONO portfel z dowodami, książeczką wojskową, kartę meldunkową na nazwisko Korczak Adam, zam. Brzozówka, gm. Grabów n. Pilicą, pow. Kozienice. 329/P

ZAGINAŁ dowód własności na motor elektryczny wydany przez RUL Radom dla firmy „Produkt”. 330/P

SKRADZIONO kartę meldunkową wydaną w Skarżysku Kam. na nazwisko Stopa Czcylia. 331/P

SKRADZIONO książeczkę wojskową Nr 0976162 wydaną przez RKU Iła na nazwisko Pastuszko Jan, zam. Jasieniec II, gm. Błaziny. 339/P

ZGUBIONO książeczkę wojskową seria A Nr 009205 wydaną przez WKR Garwołn na nazwisko Debek Henryk Stanisław, rocznik 1930, zam. Garbatka. 340/P

ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez ZEOW Radom na nazwisko Trybulski Jan. 341/P

ZGUBIONO świadectwo Nr 47 ukończenia 4-letniej Szkoły Handlowej w Radomiu na nazwisko Pierzchała Jadwiga. 342/P

ZAMIENIĆ pokój Kielce na pokój Radom. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 20. 1004/G

SKRADZIONO książeczkę wojskową wydaną RKU Ostrowiec-Sw. Nr 0343084, kartę meldunkową i od cinek zameldowania na nazwisko Skrzatek Jan, zam. Starachowice Łazy 24. 343/P

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nr 347532 wydaną przez Zakłady Metalowe Skarżysko-Kam., Rybicka Zofia Kolonia Robotnicza Nr 41. 344/G

ZGUBIONO legitymację wydaną przez Zakłady Metalowe w Radomiu na nazwisko Józwik Janina z Karszówki, gm. Kuczki. 345/P

ZGUBIONO kartę meldunkową PGRN Cmielów na nazwisko Gabłowska Stefania. 346/P

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr K-III-28236/51 wydaną przez Gminę Chmieleń na nazwisko Brachlowicz Marian, zam. we wsi Lubani, poczta Chmieleń. 347/P

ZGUBIONO książeczkę wojskową Nr 0930078 wydaną przez RKU Końskie orsz kartę meldunkową na nazwisko Pękala Bolesław, Kaliszowy. 355/P

ZAGUBIONO kartę meldunkową Nr VIII-74264 na nazwisko Bańka Krystyna, Denków, ul. Tomaszów Nr 16. 356/P

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr 38630 wydaną przez gminę Częstocice, pow. Opatów, na nazwisko Banak Weronika. 357/P

ZGUBIONO dowody fabryczne wydane przez Zakłady Metalowe Radom, legitymację wejściową na teren fabryczny, przepustkę stałą, bono mięsno-tuszczową na nazwisko Szkopek Eleonora. 358/P

ZGUBIONO legitymację Zakładów Metalowych w Skarżysku Nr 7696 na nazwisko Boczek Antoni. 359/P

ZGUBIONO karty meldunkowe na nazwisko Pietrzyk Bogdan, Pietrzyk Krystyna, zam. Pińczów. 365/P

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej Nr 1129/47 wydane przez WKR Ostrowiec na nazwisko Kosiński Stanisław, rocznik 1927, zam. Styków, gm. Styków, pow. Iła. 366/P